

POSTANOWIENIE

Dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania D. B. i Firmy Usługowo Handlowej A.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o podstawę wymiaru składek,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej Firmy Usługowo Handlowej A. od wyroku Sądu Apelacyjnego w
(...)
z dnia 28 marca 2017 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od skarżącego na rzecz pozwanego kwotę 900 (dziewięćset) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 28 marca 2017 r. zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w K. z dnia 25 lipca 2015 r. i poprzedzającą go decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w K. z dnia 26 czerwca 2014 r., ustalając, że podstawa wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne dla D. B. jako pracownika Firmy Usługowo Handlowej A. od dnia 1 sierpnia 2013 r. wynosi 5.000 zł. W pozostałej części apelacja odwołującej się i płatnika składek została oddalona.

W sprawie ustalono, że płatnik składek prowadził apteki i poszukiwał chętnych do pracy na stanowiska: kierownika apteki, technika farmacji i managera.

W związku ze głoszeniem się odwołującej, zawarł z nią umowę o pracę na czas określony za wynagrodzeniem 9.000 zł, powierzając stanowisko managera do spraw zaopatrzenia aptek. Do obowiązków odwołującej się należało zamawianie towaru po najlepszych cenach. Przed podjęciem tej pracy odwołująca się prowadziła kwiaciarnię, ukończyła studia wyższe na kierunku handel zagraniczny. Po rozpoczęciu pracy (1 sierpnia 2013 r.) odwołująca się była niezdolna do pracy w okresach: 4-11 października 2013 r., 5 listopada 2013 r. do 9 lutego 2014 r. W dniu 10 lutego 2014 r. złożyła wniosek o wypłatę zasiłku macierzyńskiego.

W ocenie Sądu Okręgowego, wynagrodzenie odwołującej się znacznie odbiega od poziomu płac pracowników jej pracodawcy (1.600 zł – 4.000 zł), co uzasadniało oddalenie jej odwołania.

Rozpoznając apelację, Sąd Apelacyjny w (...) uznał za trafne ustalenia faktyczne. Dalej stwierdził, że poza sporem pozostaje sama kompetencja organu rentowego do dokonywania kontroli i weryfikacji zgłoszeń płatników składek w zakresie wysokości wynagrodzenia stanowiącego podstawę wymiaru składek na ubezpieczenie społeczne (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2005 r., II UZP 2/05, OSNP 2005 nr 21, poz. 338). Ustalenie kształtu stosunku prawnego w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych uwypukla pierwiastek publiczny, alimentacyjny charakter świadczeń pobieranych z tytułu podlegania temu ubezpieczeniu, co z kolei aktualizuje zasadę solidaryzmu wobec innych ubezpieczonych (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2005 r., III UK 89/05, OSNP 2006 nr 11-12, poz. 192). Utrwalona jest taka linia orzecznicza, która odwołuje się do godziwości wynagrodzenia za pracę, a ta wymaga uwzględnienia okoliczności konkretnego przypadku. Zdaniem Sądu Najwyższego przyznanie rażąco wysokiego wynagrodzenia za pracę może być w konkretnych okolicznościach uznane za nieważne jako dokonane z naruszeniem zasad współżycia społecznego, polegającym na świadomym osiągnięciu korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych kosztem innych uczestników tego systemu. Względ na interes ogólny chroniony w ramach stosunku ubezpieczenia społecznego sprawia, że „godziwość” wynagrodzenia w prawie ubezpieczeń społecznych zyskuje dodatkowy walor aksjologiczny, gdyż strony stosunku pracy muszą się liczyć z wymogiem ochrony interesu publicznego oraz zasadą solidarności ubezpieczonych.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, dokonana w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji ocena dotycząca kwestii wysokości należnego ubezpieczonej wynagrodzenia z tytułu zatrudnienia u płatnika składek, nie zasługuje jednak na pełną akceptację. Słusznie wprowadził Sąd pierwszej instancji przyjął, że wynagrodzenie uzgodnione przez strony analizowanego w przedmiotowym postępowaniu stosunku pracy nie jest w pełni adekwatne do charakteru zatrudnienia podjętego przez ubezpieczoną w spornym okresie oraz wynikających z niego obowiązków. Niemniej ustalenie wynagrodzenia na poziomie przeciętnej płacy nie jest uzasadnione, zwłaszcza, że w okolicznościach niniejszej sprawy organ rentowy nie podważał posiadanych przez wnioskodawczynię kwalifikacji zawodowych wynikających z poziomu i charakteru jej wykształcenia oraz doświadczenia zawodowego. Zakres jej zadań (kontakty z przedstawicielami farmaceutycznymi i medycznymi, z przedstawicielami hurtowni farmaceutycznych, kontakty z mniejszymi firmami farmaceutycznymi, negocjowanie jak najlepszych warunków finansowych przy umowach w hurtowniach oraz jak najwyższych rabatów do zamawianych towarów) mógł uzasadnić wyższe wynagrodzenie, lecz nie na poziomie ujawnionym w umowie. Stąd realna wartość tej pracy, poziom dochodowości pracodawcy, a w szczególności poziom wynagrodzeń innych pracowników uzasadniał określenie spornego wynagrodzenia na poziomie najwyższego wynagrodzenia uzyskiwanego przez pracownika firmy A., to jest do kwoty 5.000 zł, przyjmując jednocześnie, że jest to adekwatne do jej kwalifikacji i doświadczenia zawodowego, stanu finansów firmy.

Mając powyższe na względzie, Sąd Apelacyjny orzekł z mocy art. 386 § 1 k.p.c., oddalając w pozostałym zakresie apelację na podstawie art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego złożył pełnomocnik M.H., zaskarżając go w całości i wskazując na naruszenie prawa procesowego oraz materialnego. Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania został oparty na przesłance z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., to jest skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z uwagi na rażące naruszenie przepisów postępowania cywilnego i zaniechanie rozpoznania wszystkich zarzutów apelacyjnych (art. 378 § 1 k.p.c.), naruszenie mechanizmu dokonywania własnych ustaleń (art. 382 k.p.c.) i sposobu redakcji pisemnego uzasadnienia (art. 328 § 1 k.p.c.).

W tym stanie rzeczy skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w (...).

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwany wnioskował o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie może być przyjęta do merytorycznego rozpoznania. Sprzeciwia się temu wskazana we wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania podstawa prawna. Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka występuje wówczas, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Do takich uchybień należy, w ocenie skarżącego, naruszenie zasady rozpoznania sprawy w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.), obowiązek rozstrzygnięcia sprawy na podstawie całokształtu materiału dowodowego (art. 382 k.p.c.) i braki w sposobie sporządzenia uzasadnienia zaskarżonego wyroku (art. 328 § 1 k.p.c.). Wybrane podstawy prawne mają wspólny mianownik, że dotyczą pewnego zakresu swobody sądu orzekającego w sprawie, bowiem operują pojęciami odwołującymi się do zwrotów, terminów ocennych. Siłą rzeczy wykazanie kwalifikowanego uchybienia przez pryzmat „oczywistej zasadności skargi kasacyjnej” jest w tym wypadku podniesione do rangi szczegółowego wykazania mechanizmu ułomnego procedowania. Tymczasem skarżący buduje uwagi przenosząc wątpliwości na jeszcze wyższy próg uznaniowości, bowiem działania sądu kwalifikuje jako „rażące naruszenie”. Jednak zestawienie tak zdefiniowanego mechanizmu w żaden sposób nie wytrzymuje konfrontacji ze stanowiskiem Sądu odwoławczego. Jego wywód w zakresie ustalenia faktów i oceny prawnej jest przejrzysty. Można powiedzieć, że jedno wynika z drugiego, czyli sfera faktyczna ma swoje odzwierciedlenie w strefie prawnej oceny dowodów. Powód, dla którego Sąd Apelacyjny orzekł o podstawie wymiaru składek odwołującej się w wysokości 5.000 zł, jest celny, a wywiedzione w tej mierze wnioski nie pozwalają stwierdzić, że do ich ustalenia doszło z naruszeniem przepisów postępowania cywilnego. Tak nie

jest tylko dlatego, że skarżący nie akceptuje ostatecznego werdyktu Sądu odwoławczego, bowiem tego rodzaju opozycja nie oznacza oczywiście uzasadnionej skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 98 § 1 k.p.c.